KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. Dnia 9/21 Marca. — Rok 1852. № 78. Jutro, ŚŚ. Pawła B. i Oktawiana W.

W dzień Ŝgo Józefa, Oblubieńca N. MARJI Panny, w czasie Odpustu u XX. *Karmelitów* przy ulicy *Leszno*, W. JX. Tomasz *Wasilowski*, Kanonik Honorowy, celebrował Summę; W. JX. *Rzewuski* na Summie, a W. JX. Maxymiljan *Małopolski* z Zakonu XX. *Dominikanów* na Nieszporach, mieli Kazania. Na chórze wykonywano dzieła Religijne *Schidermayera*.

N. PAN, mianować raczył Kawalerami Orderu Ŝtej Anny III kl:, Porucznika wojsk *austrjackich*, Józefa *von Nemeti*, i byłego Profesora Instytutu Politechnicznego w Wiedniu *Stamfer*.

Rozkazem Cesarskim, Kapitanowie *Hołownia* i *Łunczenkow*, Adjutanci Placów w *Łomży* i *Warszawie*, przeniesieni zostali do Okręgu X. Korpusu oddzielnego Straży wewnętrznej. — Sztabs-Rotmistrz *Iwanenko*, Adjutant Naczelnika Sztabu Głównego armji czynnej, uwolniony został od służby, dla słabości zdrowia, celem przejścia do służby cywilnej, w randze Sekretarza Kolegjalnego.

W dniu 1/13 Grudnia 1851 roku, Xiądz Mikołaj *Wiśniewski*, Proboszcz przy Kościele parafjalnym w *Chechle*, mianowany został Kanonikiem h. Katedry *Sandomierskiej*.

JW. *Buchanan*, Królewsko-*Angielski* Minister Pełnomocny w *Szwajcarji*, przybył z *Petersburga* do *Warszawy*.

Mikołaj *Manatschal*, subjekt cukierniczy, stałemi xięgami ludności w domu pod Nr 474/5 objęty, ma zamiar wysiedlić się do miasta *St. Marie*, Kantonu *Graubinden* w *Szwajcarji*. Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policmajstra, wezwał osoby mające do niego prawne pretensje, aby w celu objawienia takowych, w przeciągu 4ch tygodni zgłosiły się do sekcji paszportowej w tymże Zarządzie.

W ciągu z. m., *Warsz: Tow: Dobroczynności*, utrzymywało w domach Instytutowych, starców i kalek obojej płci 297, a w liczbie tej 32 ociemniałych; sierot obojej płci 136; do 6ciu *Sal Ochron* uczęszczało najwyżej dzieci 306; udzieliło wsparcie pieniężne miesięczne stałe, w kwotach od k. 90 do rs. 1 kop. 50, osobom 50; jednorazowy zasiłek po kop. 37½, osobom 92; w artykułach żywności otrzymało osób 176; w lekarstwach osób 89. Na obiady 5cio-groszowemi zwane, uczęszczało osób 75; z tych na koszt JO. Xięcia Namiestnika, osób 41; dla których sporządzono porcji (obiadów) 1,276. Zupy Rumfordzkiej rozdano porcji 5,601, czyli dla osób 200 dziennie. Ogólna zatem liczba osób wspartych w z. m., wynosi 1,421.

Julja z Kosińskich *Czarnocka*, Żona Właściciela dóbr ziemskich, onegdaj w wieku lat 29, rozstała się z tym światem, pozostawiwszy 7ro małych dzieci. Exportacja zwłok Jej odbędzie się dziś o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski*; na którą, pozostały Syn, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Antoni *Niesiołowski*, Presser sztuki typograficznej, w dniu 18ym b. m. zakończył życie, w wieku lat 43. Pozostała Żona wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na exportację zwłok, dziś o godz: 3ej po połu:, z domu N° 2430 przy ulicy *Nowolipie*, na smętarz *Powązkowski*.

Ignacy *Raczyński*, Podmaszynista Drogi żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej*, przeżywszy lat 36, po ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona wraz z Familją, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z dolnego Kościoła Ŝgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski*.

Wiktoryn *Kobylański*, przeżywszy lat 44, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dniu onegdajszym życie zakończył. Pozostała Żona wraz z Synem, Córką i Synowcem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z Kościoła po-*Paulińskiego*, dziś o godzinie 4ej po południu, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

Dziś, zakończyła życie ś. p. Praxeda z Puchałów *Polkowska*, w wieku lat 60, Żona Emeryta.

W ciągu z. m. w Instytucie Warsz: Tow: Dobroczynności, zmarła uboga Marjanna *Boniecka*, mająca lat 83, i Ludwik *Getter* sierota, lat 11 mający.

W *Moskwie*, umarł dnia 22 z. m. (5 b. m.), w 44 roku życia, ś. p. Mikołaj *Gogol*, jeden ze znakomitych pisarzy w nowszej literaturze *rossyjskiej*, którego utwory rozeszły się i po wielu tutejszych pismach.

(A. n.) Dnia 11 b. m., zeszła z tego świata opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w dobrach swych dziedzicznych *Ostrowie*, w Pow: *Miechowskim* Gub: *Radomskiej*, Karolina z Rogawskich *Kamocka*, córka Stanisława i Petronelli z Kicińskich *Rogawskich*, w 51 roku życia. Zgon Jej opłakuje Mąż, opłakują Dzieci, bo utracili, najlepszą Żonę, najlepszą Matkę. W tych dwóch słowach jest cały nekrolog, ś. p. Karoliny *Kamockiej*; żyła dla Męża, żyła dla Dzieci. Ona pojęła przeznaczenie swe kobiety. Uszczęśliwiła Męża, ukochała Dzieci, umiała te dwa uczucia zespolić, niedając góry jednemu nad drugiem. Była Żoną obowiązkiem i sercem. Była Matką sercem i rozsądkiem macierzyńskim. Chciała dla Męża szczęścia domowego, szczęścia jedynego które najmocniej, najczulej sercu dogadza. Chciała dla Dzieci równe szczęście gotować, i do przyjęcia takowego, serca i umysły ich sposobiła. Bogobojna w duszy, bogobojną była w czynach, pomimo znacznej zamożności, nieubiegała się za ponętami świata. Była dobroczynną w skrytości, gościnną bez wystawności, stałą w przyjaźni, pełna dobroci, serca łagodności; słowem wszystkiego dopełniła, co Jej Religja i obowiązek wskazywały. Nie dziw

więc, że skon Jej nie tylko Rodzina opłakuje, ale wszyscy Krewni i Przyjaciele, Sąsiedzi, Domownicy i Włościanie, przejęci są ciężkim żalem. Przykład tak cnotliwego żywota, w każdym z nas wzbudza czucie uwielbienia i czci. Widzieliśmy jak ś. p. Karolina *Kamocka*, była szczęściem, pociechą, radą swego Męża; ona nigdy nie zasmuciła Jego serca; jak była opatrznością dzieci, jak je do serca swego tuliła, czuciem i cnotami swemi je karmiła; żyjąc cnotliwie, z spokojnością i czuciem Religijnem, ducha BOGU oddała; błogosławiła, żegnała otaczającą Rodzinę, wiedziała że ją opuszcza, ale miała to Religijne, Chrześcjańskie przekonanie, że z tej wyższej krainy, z tego świata duchów, czuwać będzie nad temi, których kochała, których zostawia w rozpaczy. Pokój Jej duszy! — *T. T.*......

W ciągu r. 1850, przywieziono z Cesarstwa do Królestwa, zboża za rubli sreb: 320,117; łoju za rubli sr. 404,736 i bydła za rs. 586,931. Z Królestwa zaś do Cesarstwa: sukna za rs. 278,765; żelaza za rubli sr. 169,408 i cynku za rs. 113,625.

Luty r. b. był niepogodny, wilgotny, w pierwszej połowie ciepły, w drugiej zimny, w śnieg nie obfity, w ogóle o pół stopnia R. cieplejszy niż zwykle; jednak zimniejszy o 1,33 stop: od *Grudnia* r. z., a o 1,48 stop: R. od *Stycznia* r. b. Średnia jego temperatura wynosi 1,73 stop: R. niżej zera. Najcieplejsze dni były: 6, 7, 8, 9, 10, 11; najzimniejsze: d. 3, 25, 26, 27. Zmiany temperatury a bardziej jeszcze zmiany barometru, były znaczne. D. 18 w przeciągu 12 godzin, *barometr* zniżył się o 5,2 lin: par:, i stanął na *26 cali 4,84 lin: par:*, to jest tak *nizko*, jak się to w *ciągu 26 lat* upłynionych u nas *nie zdarzyło*. Wielkim zmianom barometru towarzyszyły zwykle wichry. Dni pogodnych było 5; na pół-pogodnych 3; pochmurnych 21; dni deszczu 6; śniegu 13; gradów 2; wichrów 2; wiatrów mocnych 2; wiatr panujący zachodni i południowo-zachodni. Wilgotność powietrza średnia 94 na 100 i ta jest większa o dwie setne od normalnej. Ilość wody z deszczu i śniegu co do wysokości, wynosi 18,36 lin: par:, to jest o 4 lin: par: więcej niż zwykle. D. 3 o godz: 7 min: 48 w., pokazała się świetna *kula ognista*, która potem rozdzieliła się na dwie. D. 12, 13, 14, 15, między godz: 7 i 8 wieczorem, w stronie zachodniej świeciła *zorza zodjakalna*, słabem światłem białawem w blado-różowe przechodzącem. D. 20 w nocy, widziano *zorzę północną* w mieście *Prenach* w Guberni *Augustowskiej*, i w *Krakowie*.

Onegdaj, P. Samuel *Kossowski*, odwiedził w kolonji *Elsnerów*, szanownego Solenizanta, Nestora muzyki naszej, Józefa *Elsnera*, ażeby mu złożyć hołd i życzenia. Z rozrzewnieniem ojcowskiem przyjął *Elsner* artystę *Kossowskiego*, i przypomniał mu swe pamiętne słowa, które wyrzekł przed 9 laty, ściskając go po koncercie w domu *Paca*. »*Kossowski* jedź w świat, tam się na tobie poznają, wielka cię czeka przyszłość muzykalna." Kiedym to powiedział *Szopenowi* jedź w świat, a będziesz wielki, wtenczas powiedzieli: *Elsner* stary nie zna się. Jednakże przepowiedziałem, a dziś przepowiadam to i tobie, widzisz *Samuelu*, żem się nieomylił." Kilka godzin nasz artysta gościł u Szanownego starca, otoczonego wnukami i prawnukami. Solenizant pokazywał mu wszystkie swoje drogie pamiątki, a pomiędzy temi list i widok *Gródka*, miejsca swego rodzinnego, który mu z *Szląska* na wiązanie nadesłano. Żegnając go powiedział: »*Szopena* już później niesłyszałem, ale na twój koncert, synu mój, zawieść się każę, muszę być na koncercie twoim, choć mam już lat 88."

Donieśliśmy wczoraj o ofiarowaniu za pośrednictwem *Kurjera* tłoczka, (presse-papier), na korzyść *Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności*, a to z powodu, iż osoba której w dzień Imienin, dar ten nadesłano, nie chciała go przyjąć od ofiarującego. Tymczasem zabawne nieporozumienie towarzyszyło temu zdarzeniu. Osoba bowiem nadsełająca, prawdziwy Przyjaciel Solenizantki, i osoba o której mniemano, iż ten dar od niej pochodzi, noszą jednę cyfrę imienia. Cyfra ta położoną była na kopercie, w której dar się zawierał. Niewchodząc przeto bliżej w rozpoznanie, Solenizantka przeznaczyła to na Dobroczynność, a my niezwlekając, pospieszyliśmy po otrzymaniu, z ogłoszeniem wczorajszem. Nie długo jednak rzecz się wydała, nastąpiło porozumienie i przeproszenie, ale tak ofiarujący jak i osoba dla której dar był przeznaczony, zgodzili się, na utrzymanie pierwotnego przeznaczenia daru, to jest na korzyść biednych! (Słusznie zaiste, bo czyn dobry w dzień Imienin, to najpiękniejszy upominek dla Solenizantki, zwłaszcza, gdy dar ten stanowić będzie prześliczny *fancik* do najpierwszej *loterji*, jaka się urządzi na wsparcie niedoli).

Panie *Redaktorze!* Wyczytawszy w Numerze 74 *Kurjera Warszawskiego* z roku bieżącego wzmiankę, o zażywaniu *tabaki*, z przymięszaniem do niej proszku miałkiego z *kasztanów dzikich*, ja z mojej strony udzielam następującą odpowiedź i radę. Jestem w wieku lat 73, od trzydziestu lat trudniąc się umysłową pracą, wiele czytałem i pisałem, a tem samem wzrok mój osłabiłem; przed 30stu laty odebrałem radę od rodowitego *Węgra*, abym używał *tabaki* z proszkiem *kasztanów*, jakoż ciągle jej używam, i to wiele memu wzrokowi pomaga, przytem jest wielką pomocą zażywanie takiej *tabaki* w czasie kataru i sapki, bo ściąga flegmisty odchód z głowy i łzy z oczu, a do tego sprawia przy umiarkowanem użyciu proszku, przyjemne kichanie. Proszek z *kasztanów* do *tabaki*, urządzam następnie: *kasztany* obierają się ze skóry grubej, a wybiera się na proszek samo jądro wewnętrzne białe; to jądro białe suszy się na wolnem powietrzu tak długo, póki nie da się w moździerzu utłuc; po utłuczeniu przesiewa się przez nieco rzadką płócienną chustę białą, z czego formuje się miałki proszek dla przysypywania do *tabaki*, i taki proszek konserwuje się w słoiku szklanym przez rok do czasu zbierania nowych *kasztanów*. Po roku robi się z nowego zbioru *kasztanów* inny proszek, a stary niweczy się. Proszku takiego używam ja do *tabaki* z *lytuniu* w tej proporcji, że do łuta *tabaki*, przysypuję proszku *kasztanowego* granów pięć, mięszam z *tabaką* i zażywam z pożądanym skutkiem na *katar* i *oczy;* sądzę przytem, iż ludzie mocniejsi odemnie, mogą więcej przymięszy-

wać proszku *kasztanowego*, a słabsi mniej; próbą pomnożenia lub zmniejszenia dozy, może się okazać przez doświadczenie. — *T. N. P.*

W *Petersburgu*, wyszedł z druku: *Poczet Urzędników rangowych cywilnych pierwszych klass 6ciu podług starszeństwa*, na r. 1852. Cena rs. 1 k. 25.

Amatorkom *bukietów* balowych, podajemy ciekawą wiadomość. Ogrodnicy w *Dreznie*, wyrabiają *wachlarze z świeżych kwiatów*, które zsuwają się i rozsuwają z wielką łatwością. Wachlarze te upowszechniły się na balach zimy ubiegłej, w miejsce bukietów. Zapewne ogrodnicy nasi postarają się o *sekret* tego pomysłu, i wzbogacą nim salony *Warszawy*.

Xięgarnia pod firmą *Zawadzkiego* i *Węckiego*, przy ulicy *Krakowskie-Przedmieście*, w domu Hr: *Potockiego*, otrzymała następujące nowe dzieła: *Podania Litewskie* przez Ig: *Chodźko*, autora *Obrazów Litewskich*; serja pierwsza z portretem autora, Wilno 1852, rs. 1 k. 20. *Krótki wykład Katechizmu Katolickiego* p. Xiędza *Żelwowicza*, Wilno 1852, k. 25. *Athaeneum* pismo zbiorowe poświęcone historji, literaturze i sztukom, wydawca Józef Ig: *Kraszewski*, rok 11ty, t. IV. Dzieła Ig: *Krasickiego*, z portretem autora, wydanie Towarzystwa Typograficznego, Wilno 1851, 10 tomów oprawnych, rs. 4. Powyższe xiążki nabyć można po tych samych cenach w Kaliszu u *Hurtiga*, w Płocku u *Dobrzańskiego*, w Kielcach u *Możdżeńskiego*.

Bank Polski ogłosił *Wykaz Numerów Obligów Skarbowych* 4%, w d. 10 b. m. na spłacenie wylosowanych. (Wykaz taki można przejrzeć w Drukarni *Kurjera*).

Dowiadujemy się smutnej nowiny. *Athaeneum*, z takim zaszczytem i pożytkiem przez J. I. *Kraszewskiego* redagowane, dla poniesionych w ciągu trzech lat strat i doświadczonych zawodów, wychodzić przestaje; wszakże nie bez nadziei że kiedyś odżyć potrafi.

(Art. nad.) Pięcioletni *Teofil D.*, zmarły w dniu 30 Stycznia r. b., pozostawił w spusciznie rs. 1 kop. 95½, zebrane za życia z datków od swoich Rodziców. Takowy fundusik przesyła się Redakcji *Kurjera*, z przeznaczeniem dla dwóch chłopczyków w sali Ochrony na *Pradze*, iżby ciż pomodlili się za duszę zmarłego. ***

Xięgarnia S. *Orgelbranda* i *Spółki* w *Suwałkach*, powiększywszy świeżo znacznym zapasem dzieł swoją *Czytelnię polską* i *francuzką*, ma honor donieść, iż podejmuje się dostarczyć Xiążek wszelkiego rodzaju, tak w miejscu jak na prowincję, oraz nót muzycznych po cenach *Warszawskich*.

Nieraz donosiliśmy o łowach na *kuny*, odbywanych przez myśliwców, bo futerko z tego zwierzątka jest bardzo ciepłe i w noszeniu wygodne. *Kuny* te zwykle poławiają się pod strychami domów, i onegdaj więc w jednym przy ul: *Sto-Jerskiej*, złowiono taką sztuczkę żywą, a która powiększy właścicielowi znaczną a posiadaną już przez niego, i to własnego połowu, liczbę skórek z tych zwierzątek.

Xięgarnia i Skład nót muzycznych *Bernsteina* przy ulicy *Miodowej* pod Nr 483, otrzymała następujące nowości muzyczne: Rajmunda *Rosselena*; *Świetna Fantazja*, dz: 130, rs. 1 kop. 10. *Tegoż*: *Przejażdżka po morzu*, *Barkarola*, kop. 55. *Gorja*: *Chantes voilée*, kop. 50. *Tegoż*: *La Pavanne*, melodje tańcu XVIgo wieku, dz: 62, kop. 60. *Gottschalk*: *La Mélancolie*, kop. 55. *Tegoż*: *Les Mancenillier*, *Serenade*, dz: 11, kop. 60. *Tegoż*: *Taniec Ossiamski*, dz: 12, kop. 55. *Rosselena*: *La Tempete*, świetna Fantazja, dzieło 127, kop. 75.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od T. D. rs. 3, dla 90cio-letniej Wdowy Teressy *Wysockiej*, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nrem 1326 zamieszkałej, od dwóch miesięcy ciężką słabością złożonej. — Zaś od B. rs. 1, dla Józefa *Wysockiego* b. Introligatora, ociemniałego.

Zwolennikom pasztetów *Strasburgskich* donosimy, iż najświeższy transport tychże, nadszedł do handlu win P. *Kölichena* przy ulicy *Długiej*. Obfity we wszystko zakład niezapomniał i o tej osobliwości gastronomicznej, która bezwątpienia, znajdzie licznych amatorów.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich* płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy *żyta* rsr. 3 kop. 75, *pszenicy* rs. 5 k. 17½, *jęczmienia* rs. 3 k. 5, *owsa* rs. 1 k. 78½, *siana* furę jednokonną od rs. 2 do rs. 3 kop. 75, *siana* furę parokonną od rs. 4 kop. 5 do rs. 6, *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 kop. 20 do rs. 2, *kartofli* korzec rs. 1 kop. 87½. Co do *okowity*, ta od Nowego Roku, stoi ciągle w mierze, i według *foralji* płacono i płacą za nią, garniec po rs. 1 kop. 18½.

Mało osób zwraca uwagę, na niedawno wyszłe z druku dziełko, o *Nieomylnych środkach ochronienia się od bólu zębów*, oraz utrzymania ich w dobrym stanie i piękności, aż do najpóźniejszego wieku. Dziełko to jest bardzo ważne, tak dla osób mających własne zęby, zdrowe, zepsute, wprawiane, lub nie mających już ich wcale. Zwłaszcza są tam przestrogi dla wszystkich matek, dbających o dobro swych dzieci, jak ich napominać co do zębów, i jak sobie radzić w razie okazania się jakich słabości na nich. Dziełka tego dostanie we wszystkich znaczniejszych xięgarniach, oraz w mieszkaniu wydawcy, Alexandra *Elsnera*, Dentysty w *Warszawie*, w domu JW. Hr: And: *Zamoyskiego*, przy ulicy *Nowy-Świat* N° 1245. Cena ex: k. sr: 50.

Jeżeli czyje serce chętnie przyjmuje silne wrażenia, jeżeli kto chce poznać, jakie jeden błąd młodości, gorzkie na przyszłość wyradza owoce, jeżeli kto chce podziwiać heroiczną miłość matki dla syna, i nawzajem, jeżeli kto na koniec szuka w dramacie zajęcia, ciągłego interesu, niespodziewanych a zręcznie sprowadzonych effektów, pięknych uczuć, i tego nieustającego życia scenicznego; niechaj pospieszy poznać nową Dramę, wczoraj w Teatrze Wielkim przedstawioną, pod tytułem: *Niemowa*. Najchętniej chcielibyśmy choć lekki dać zarys jej treści, ale tyle tam jest kombinacji wypadków, tyle zajmujących zawikłań, że chcąc to choćby w krótkości określić, musielibyśmy przekroczyć granice pisma naszego. Ale przyjęcie, jakiego to dzieło doznało w czasie wczorajszego przedstawienia, aleź te ciągłe oklaski, i oznaki żywego zadowolenia, jasno dowodzą, że treść tej dramy znakomite wywarła na Słuchaczach wrażenie, które niewątpliwie często powtarzać się będzie. A teraz przystąpmy do gry na-

szych Artystów. Główną postacią w tem dziele, jest młody niemowa *Maurycy*, rola grana przez Pannę *Gwozdecką*. Zaiste, trudno jest lepiej oddać ten charakter pełen cnot i rezygnacji, a mimiczna mowa Panny *Gwozdeckiej*, tak jest naturalną, tak wolną od wszelkich a niepotrzebnych wcale afektacji, taką się zaleca naiwnością i prostotą, że z przyjemnością przychodzi nam tak w tej Dramie, jako też w Operze *Niema z Portici*, oddać sprawiedliwość jej pięknemu talentowi. Pani *Komorowska* w roli *Margrabiny*, była doskonałą, szczególniej akt 4ty ukoronował jej grę prawdziwie artystyczną. Panna *Moroz*, przedstawiając *Klemencję*, również trudne miała zadanie; nie dominuje bowiem w tym charakterze jedno czucie lub namiętność, w nim jest gra uczuć i namiętności, jest ciągła walka! Ale i temu podołał jej talent, dowiodła tego, mianowicie w 5tym i 6tym akcie. Panna *Strzelbicka*, rzewnie i z serdecznem uczuciem oddała rolę *Magdaleny*; równie jak Pan *Karasiński*, wybornie przedstawił *zbrodniczo-cynicznego* jej męża *Jakóba*. Pan *Chomanowski*, z właściwym sobie zrozumieniem i powagą, oddał rolę Pana *de Grandpré*; a Pan *Komorowski*, i tu był na tym polu, z którego tak piękne zbiera kwiaty. Pan *Chomiński*, jako ów biedny, zazdrośny *Lezard*, szukający bez ustanku swojej żony, był arcy-komicznym, ale cóż, kiedy wreszcie znalazłszy żonę, sam zniknął, i już się więcej nie pokazał; szkoda! autorowie nie dokończyli tego charakteru. Piękna dekoracja pędzla Pana *Sacchetti*, jako też gustowne a zastosowane do epoki damskie ubiory, z pracowni Panny Ewy *Gwozdeckiej*, niemało powiększyły ogólny effekt. Po ukończeniu przywołani zostali: Panna *Gwozdecka* 10-kroć, Pani *Komorowska* 3-kroć, Panna *Moroz* 8-kroć, Panna *Strzelbicka* 2-kroć, oraz PP.: *Komorowski* 6-kroć, *Karasiński* i *Chomanowski* po 3-kroć. Piękny ten Dramat, w którym celują gładkość pióra i czystość języka, zawdzięczamy wyborowi tłumacza, który największą liczbą prac dramatycznych wzbogacił nasz repertoar.

We wsi *Cielcach*, Pcie Kaliskim, założoną została nowa fabryka cukru z buraków, pod firmą P. Józefa *Jabłkowskiego*; znakiem fabrycznym będzie pieczęć okrągła, z napisem na około: *Fabryka Cukru w Cielcach*, a w środku litery *JJ*.

Znana artystyczna rodzina *Neruda*, wyjechała z *Petersburga* do *Moskwy*.

Anglja. — Zdaje się, że rozebranie *pałacu kryształowego* zostanie odroczone, ponieważ licytację odłożono do Kwietnia. — Stowarzyszenie pokoju odbyło posiedzenie w *Kennington*, i postanowiło podać do Parlamentu petycję przeciw uruchomieniu milicji. — Z *Brezylji* donoszą, że w dniu 3cim Lutego, Dyktator *Rozas* pod *Buenos-Ayres* poniósł stanowczą klęskę; wojska Jenerała *Urguiza* wymordowały lub wzięły do niewoli prawie całą armję Dyktatora, który zaledwie zdołał schronić się na pokład *angielskiego* okrętu *Centauro*. — Wydanie paszportów do *Francji* mieszkańcom wyspy *Jersey*, utrudnia konsulat *francuzki*.

Austrja. *Wiedeń 14go Marca.* — Jeszcze w ciągu b. m. spodziewają się tu przybycia Hr: *Trapani*, brata Króla *Neapolitańskiego*. — Przedsięwzięto surowe środki, by przeszkodzić kontrabandzie z *Wenecji* i *Tryestu*. — Ze *Lwowa* donoszą, że koniec zimy dotąd bardzo łagodnej, jest teraz nader surowy; śniegi wielkie spadły, a to utrudnia dowóz zboża i drzewa. — Wypadek narad tutejszego kongresu celnego, przedstawiony będzie Bundestagowi *Frankfurckiemu*. — Obliczono, że w ciągu lat dziesięciu ruch handlowy *Tryestu*, powiększył się przeszło o 80 procent.— W *Kroacji* zaprowadzono podatek dochodowy.

Francja. *Paryż 15 Marca.*— Dekret o zmianie renty jeszcze dziś powszechną zajmował uwagę; na giełdzie 5 czyli 4 i pół procentowa w górę jednak poszła; Minister skarbu dobre sobie z tego wnioski wyprowadza; widać bowiem, że dekret o rencie nie naruszył wcale kredytu publicznego. — Wybory w czwartym okręgu dokonane zostały; Pan *Carnot* został wybrany większością 16,800 głosów przeciw 13,800 głosów, które otrzymał kandydat protegowany, P. *Morseau*.— Spodziewają się dekretów następnych finansowych: 1) o zniesieniu podatków konsumcyjnych miejskich; 2) o objęciu stowarzyszeń asekuracyjnych przez rząd; 3) o opodatkowaniu kapitałów zahypotekowanych; 4) budżetu, którego ułożenie dekretem zapowiedziane zostało w motywach dekretu o rencie.— Spodziewają się wielkiego ruchu w legacjach i konsulatach.— Dekreta finansowe Prezydenta, dotąd jak najlepsze robią wrażenie pomiędzy robotnikami.— Wczoraj Minister policji dawał festyn nader świetny.— Dziś Arcy-Biskup *Paryża* udał się do Kościoła P. MARJI, i otworzył Jubileusz na r. 1852; wszystkie dzwony kościołów stolicy ogłosiły mieszkańcom otwarcie tej uroczystości. — U kupców kilku, zabrano fajki przedstawiające symbole rokoszu. — Zamknięto z rozkazu władzy xięgarnię jedną, za sprzedaż xiążek niemoralnych.— Dzienniki zagraniczne opłacają teraz w *Paryżu* od numeru: *belgijskie* 3 centymy, *angielskie* 12 c., *niemieckie* 7 c.— Wyszedł tu pierwszy numer dziennika P. *Lamartine* pod tytułem *Civilisateur*. — Minister robót publicznych polecił Prefektom, by ułatwiali wszelkie żądania ustąpień na kopalnie, patentów na fryszerki, i t. p. zakłady.— Wielu fabrykantów i rzemieślników wydaje wezwania, by robotnicy do nich się zgłaszali po robotę.

Hiszpanja. — Wydano rozkaz reorganizacji policji; z powodu powiększenia się liczby złodziejów w *Madrycie*, było to koniecznem.— W *Katalonji* obwinionych o fałszerstwo monety, Jenerał-Kapitan dekretem swym poddał pod wyrok sądów wojennych; winni ulegają karze śmierci. — Nuncjusz Papiezki objawił Prezesowi Rady Ministrów zadowolenie Ojca Śgo, z dotychczasowego postępowania gabinetu *hiszpańskiego*.

Prusy. — Zakład dla obłąkanych w *Leübus* w Szląsku *Pruskiem*, urządzony został r. 1830, na skutek dekretu Królewskiego; *Leübus* było dawniej słynnem Opactwem, nad rozkoszonym brzegiem *Odry*. Zakład sam mieści się w obszernym i wspaniałym pałacu Opactwa. Dyrektorem zakładu jest Doktor *Martini*;

przy zakładzie jest dwóch Kapelanów, Katolicki i Ewangelicki, i dwóch Doktorów. Zakład ma obszerne ogrody, teatr, sale zabaw, instrumenta muzyczne, etc. — Król mianował Kanonika *Steużek*, Proboszcza i Dziekana Rzymsko-Katolickiego w *Leobschütz*, Kawalerem orderu *Orła czerwonego* III klassy.

Rozmaitości.— Zdaje się potwierdzać, dana już przez nas wieść o *ptakach bez skrzydeł*. Dziwny ten zabytek, może liczuej przed laty familji tego rodzaju stworzeń powietrznych, odkrył Kapitan *Poole* na wyspie *Howes*, leżącej między wyspą *Norfolk* i *Nową Hollandją*. W zakącie świata odludnym, przechowały się jeszcze świadectwa cudów natury, które dziś przy wzroście cudów mądrości ludzkiej, z widoku coraz ustępują i niszczeją. P. *Poole* odkrył tę wyspę *Howes* przypadkiem, znalazłszy ją żyzną, bezludną i bez Pana, sam nad nią państwo objął, osadził kolonję sześciu *Irlandów* z żonami i dziećmi, i utrzymuje teraz wygodny przybytek dla marynarzy, trudniących się połowem wielorybów. Mieszkańcy teraźniejsi zajęci uprawą ziemi i spożyciem płodów, jakiemi ta wyspa wyposażona, odkryli i tego ptaka, znaleźli mięso jego smaczne, i biorą je za pokarm zwyczajny. P. *Westword* podając to opisanie, dodaje, że ptak ten jest wielkości *chróściela*. — Pewna dama w *Paryżu*, czekając na fryzjera, nudziła się, jak się to często zdarza. Zniecierpliwiona, przerzuca różne na gotowalni stojące pachnidła, i wywraca flaszeczkę jakiegoś modnego olejku, na materję jedwabną purpurową, oczekującą także nieznośnego fryzjera, aby ją na turban przerobił. »Tem lepiej", zawołała dama, »nie pojadę na bal," i przywdziawszy watowany szlafroczek, rzuca się na kanapę budoaru. Wchodzi fryzjer, dowiaduje się o postanowieniu, i pyta o przyczynę. Usłyszawszy katastrofę, zawołał: »To nic, wszak tu przecie znajdzie się z czego zrobić turban!" »Nie potrzeba", odrzecze dama, »powiadam, że na bal nie pojadę." »Ależ proszę tylko o parę łokci axamitu, o szarfę z kaszmiru." »Nie ma nic podobnego." »A cóż to jest?" pyta artysta, wskazując na róg prześlicznej materji, który z szuflady wyglądał. »To?... Ale to pantalonki mojego dziada... służąca je kiedyś znalazła... to pamiątka familijna..." »Zobaczmy ją..." I mówiąc te słowa, zgrabny fryzjer wyciągnął przedmiot, który był z axamitu niebieskiego, cudownie wyrabianego. »Ależ bo to wyborna materja..." »O nie, nie..." przerwie dama, »krajać tego nie można, mówiłam Panu, że to pamiątka..." »No, to jej nie pokrajemy." »I jakże Pan zrobisz?" »Tak jej użyję..." Nieporównany artysta, mnie, łamie, skręca, układa ową drogą pamiątkę, przemienia ją na turban, i wkłada całą na głowę pełną wdzięku pięknej a zadziwionej damy. Co większa, koleżanki jej *zawojowe* na balu, na który, rozumie się, że poszła, winszowały jej wszystkie oryginalności i świetności tego ubrania głowy. — W pewnem domu służąca zachorowała; wezwany lekarz kazał jej postawić dziesięć baniek; służąca, mająca znajomego cyrulika, przyprowadziła go do domu. Pani po niejakim czasie, wchodzi do kuchni, ale jakże się zdziwiła, widząc, że zamiast dziesięciu, cyrulik przystawił dwadzieścia baniek. »Co robisz?" przecież lekarz kazał tylko dziesięć przystawić!" »Ej proszę Pani, czego sobie żałować, kiedy to po znajomości i darmo."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielicki Ign: Oby: z Domaradzyna nr 584; Gawroński Teofil Oby: z Słupcy nr 1319/20; Garsow Robert Nadleśniczy Pruski z Berlina nr 556; Huba Felicjan Oby: z Falęcina nr 625; Kościelski Aug: Kup: z Kamieńca Podolskiego nr 634; Komirowski Jul: Radca T. K. z Jasienicy nr 1775; Ledóchowski Józ: Hr. z Polinowa nr 1070; Lewaszow Bazyli Pułkow: z Radomia nr 625; Newachowicz Alex: Radca Dworu z Jass nr 613; Sparrow Jan Maszynista z Londynu nr 613; Xżna Urusow Alexandra Żona Jene:-Majora z Paryża nr 585; Weber Jan Maszynista z Londynu nr 613.

Wyjechali: Biederman Daniel Pastor do Pabianic; Czaplicki Hen: Ob: do Czaplic; Grodecki Alex: Budow: do Cesarstwa; Lelewelowie Tade: i Aug: Ob: do Woli Cygowskiej; Niemojewski Stan: Ob: do Pokrzywnicy; Vignoles Kar: Oby: do Londynu.

DONIESIENIA.

OSOBA, Niemka, pełniwszy obowiązek BONY w kilku znakomitszych domach, i posiadająca nader chlubne świadectwa, życzy sobie i nadal przyjąć tenże obowiązek. Wiadomość bliższą powziąść można od Szwajcara w domu Steinkellera pod Nr 638 przy ulicy Trębackiej.

Przy ulicy Długiej pod Nr 572/3, są z wolnej ręki do sprzedania: 3 LUSTRA, OBRAZ olejno-malowany w obszernym formacie.— Tamże są Stajnie i Wozownie, mogące służyć na skład towarów, do najęcia od Wielkiej-nocy. Wiadomość u właściciela domu.

DOBRA o mil 3 od Radomia, przy szose ku Iłży idącej, w glebie pszennej, mające rozległości włók 108, w tem gruntu dworskiego ornego morgów 1066; lasu z drzewem budowlanem na potrzeby gruntowe morgów 1,200; siana gruntowego zbiera się fur 400; folwarków 3; budowle wszystkie murowane nowe; pałacyk elegancki z ogrodem dużym; austerja murowana nowa przy szose; kolonja z 33 kolonistów; pańszczyzna przy najmie nie wielkim dostateczna; grunt do uprawy buraków najodpowiedniejszy; z łatwością więc fabrykacja Cukru założoną być może w budowlach exystujących. Sprzedaż nastąpić może z oddaniem Dóbr natychmiast. Gotowej intraty rs. 1,200, a w razie ostatnim gdyby kto pragnął założyć Cukrownię, Właściciel podejmie się pod korzystnemi warunkami, uprawiać rok-rocznie do 100 morgów burakami. Wiadomość w domu na Lasockiem Nr 551, u Rządzcy tamecznego.



W domu Zrazowskich pod Nr 1315 przy ulicy Nowy-Świat, w drugiem podwórzu, po prawej stronie, obok Jatki, są do sprzedania MEBLE nowe, garnitury, Stoły owalne duże i małe, Konsole, Biurka damskie, Łóżka, Fotele okrągłe, Tualety, Sofy, Kozetki wyścielane, Stoły jadalne, jesionowe i mahoniowe, Komody, i t. p.

Dnia 18/30 Marca r. b. o godz: 4 z południa, w Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie w Wydz: 3, przez W. Bonieckim Sędzią Trybunału, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze działów, DOBRA ziemskie Strzałki, i Szałki, w Okręgu Gostyńskim położone. Dobra rzeczone mają obszerności w gruntach, łąkach, i lasach, morg 1539, pręt: 235, miary nowop:. Licytacja zaczynać się będzie od summy rs. 25,848 k. 51. Vadjum do licytacji przepisane rs. 1800. Taxa dóbr rzeczonych, i warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancel: Pisarza Tryb: Wydz: 3, i u Alfreda Jende Patrona pod Nr 485 mieszkającego, popierającego sprzedaż.



Z powodu wyjazdu, Jest do sprzedania garnitur MEBLI mahoniowych, to jest Kanapa, 6 Krzeseł, dwa Fotele i Stół przed kanapę, bardzo mało używane, trwałe i mocno wykończone, adamaszkiem pokryte. Wiadomość przy ulicy Jasnej pod Nr 1368, w podwórzu na lewo.

Potrzebny jest PIWOWAR na prowincję, do Cesarstwa, w Guberniję Podolską, Polak, znający swoją sztukę, czyli kunszt doskonale, i zaopatrzony w dobre świadectwa; zechce się zgłosić do Hotelu Litewskiego pod Nr 17, w najprędszym czasie.



Potrzebny jest KUCYK spokojnie ujeżdżony. Ktoby takowego miał do zbycia, raczy dać wiadomość do Zielińskiego w Towarz: Kredyt: Ziemskiem.

W Bazarze przy ulicy Granicznej pod Nr 969, są do wynajęcia od Wielkiej Nocy r. b. **LOKALE** mniejsze i większe, z pomiędzy których, jeden z 4ch pokoi, przedpokoju i kuchni, angielskiej, największy; oraz kilka **Sklepów** na procedera. Wiadomość u Rządcy Domu.

Para **ŁÓŻEK** mahoniowych, jest do sprzedania przy ulicy Długiej pod Nr 557 na przeciw Hotelu Polskiego, w środkowej oficynie na dole w bramie po prawej stronie.

Mam honor zawiadomić Sz: Publ:, że w Xięgarni mojej pod firmą M. Rodzyn przy ulicy Przechodniej Nr 797, w domu Głuszyńskich, znajdują się różne DZIEŁA do nabycia, j. t. Dzieła Dramatyczne W. Bogusławskiego, cały komplet tomów 12; kompletny zbiór Bibljoteki Warszaws: od r. 1841 do 1852, tomów 44; Historja Państwa Rossyjskiego Karamzina, tom: 12; Pielgrzym, pismo poświęcone filozofji, historji i literaturze, p. Eleonorę Ziemęcką, od r. 1842 do 1847, tomów 20; Izys Polska, komplet zupełny; Sylwan, cały komplet; (wszystko oprawne); oprócz powyższych, Xięgarnia moja zaopatrzoną jest w najnowsze i wyborowe Dzieła najcelniejszych Autorów Polskich, Francuzkich i Niemieckich, oraz we wszelkie Xiążki naukowe dla Uczniów przez Władzę Szkolną przepisane.

W mieście Okręgowem Siennicy, przy ulicy Reformackiej pod Nr 5, jest do sprzedania **DOM** z Ogrodem owocowym obszernym, i gruntami. Wiadomość na miejscu w Siennicy.

SKLEP, oraz dwa LOKALE i dwie PIWNICE, są do najęcia od Śgo Jana r. b. przy ulicy Elektoralnej Nr 794 *a*, w domu Pani Flindt, na handel Korzenny, Skład Cukru, i różnych Towarów Kolonjalnych; nadmienia się, iż taki Handel od lat 30tu exystuje w tymże domu; życzący niech się uda do Właścicielki na miejscu.

Do składu Głównego Towarów Perskich i Tureckich exystującego w dzwonnicy XX. Bernardynów, nadszedł nowy transport towarów, a mianowicie: Chustki, Szale Tureckie, oraz Perskie, jedwabne materje; rozmaite materje w sztukach na suknie, Dywany perskie na różne ceny; tudzież wyroby Kaukazkie srebrne i złocone, to jest bransoletki, naparstki, paski, igielniki i t. p. Ubrania Czerkieskie dla dzieci, i Pantofle damskie.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania KAWIARNIA za przystępną cenę, przy jednej z pryncypalnych ulic, wraz z porządnemi Meblami i nowym Billardem. Wiadomość u Rządcy domu Nr 608, przy ulicy Bielańskiej.



Objąwszy fabrykę po niegdyś Hieronimie Zyps, przy ulicy Dunaj pod Nr 136, w domu Zgr: Szewckiego, posiadając praktyczne i dokładne doświadczenia; wyrabiam podług najnowszych deseni z przędzy lnianej na sposób najlepszy hollenderski: rozmaite PŁÓTNA, OBRUSY, SERWETY, RĘCZNIKI, i t. p. przedmioty; jako też i Serwety bawełniane w najlepszym gatunku; wszelkie obstalunki przyjmuję w tejże fabryce; jak również w mojem dawnem mieszkaniu pod Nr 8 na rogu ulicy Sto-Jańskiej i Starego-Miasta, na 1m piętrze, tam gdzie fabryka Waty exystuje; za dobroć i akuratność zaręczam. — G. *Umgelter*, Właściciel Fabryki.

Licytacja OBERŻY w Łowiczu pod Nr 191 położonej, od zniżonego szacunku, to jest od summy rs. 3,311 k. 41, odbędzie się dnia 12/24 Marca r. b. o godz: 4 z południa, w Wydz: 3, Tryb: Cyw: w Warszawie. Zbiór objaśnień i warunki przejrzeć można u Andrzeja Brzezińskiego Patrona w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1768 zamieszkałego.

KOLONJA składająca się z włóki ziemi, domu mieszkalnego o 3ch pokoikach i kuchni, zabudowań gospodarskich, z inwentarzem żywym i martwym, jest do sprzedania każdego czasu lub w zamian na domek w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Chłodnej pod Nr 919, na 1m piętrze od frontu.

Potrzebna jest porządna GARDEROBIANA, umiejąca roboty i usługi, i dobrego prowadzenia się. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1347, na dole na prawo, naprzeciw Kościoła Ewangielickiego.

Zaleziona BRANSOLETKA i ŁAŃCUSZEK. Osoba poszkodowana odebrać może za udowodnieniem od Jubilera Stempkowskiego w domu JW. Wernera, ulica Bednarska Nr 369.

Są do sprzedania dwa **Koguty** i 6 **Kur**, pochodzących z Kalakuckiego dobrego gatunku, na wysokich nogach. Wiadomość przy ulicy Wilczej pod Nr 1690, od frontu.

KOMODA grająca Opery, tańce, mająca głos donośny i przyjemny, może być użytą w Salonie lub w Oberży do tańca, jest do sprzedania. Wiadomość u Właściciela domu Nr 719 przy ulicy Leszno.

Panna która pełniła obowiązki w znaczniejszych domach, jest w tem doświadczona, uzdatniona do wszelkich robót i krawieczyzny, życzy wejść w obowiązek w kraju, lub wyjechać zagranicę. Wiadomość pod Nr 400 na Krak:-Przedm:, po lewej stronie, w oficynie na 2m piętrze.

Podpisany, mając interes osobisty z Xiędzem Franciszkiem Rogozińskim, b. Administratorem Parafji Gołaczawy w Pow: Olkuskim, zkąd w m. Lutym r. b. wydaliwszy się, wziąwszy uwolnienie z tej Dyecezji, udał się do Warszawy i tam przebywa; wzywam go więc, aby doniósł mi o miejscu swojego teraźniejszego zamieszkania, dla przeprowadzenia korrespondencji; lub ktokolwiek mógłby wiedzieć o miejscu pobytu tego Xiędza, upraszam o łaskawe doniesienie pocztą na koszt do miasta Kielce.— G. *Ząbkowski*

LUSTRO, Stolik do kart, Kocioł miedziany, Krosienka i Suczka z rassy wyżełków angielskich ładna, są do nabycia pod Nr 1631*a* na 2m piętrze od frontu, ze schodów na lewgo, przy ulicy Wspólnej.

Do sprzedania z wolnej ręki, w dobrach w blizkości Warszawy położonych, całkowita maszynerja TARTAKU, obecnie w czynnym i zupełnie dobrym stanie będącego. Tartak ten rznie jednocześnie 15 piłami, i dziennie 14 do 16 kloców wytrzeć może. Cała maszynerja ta poruszana jest wodą działającą na jedno duże koło podsiębierne, za pośrednictwem kół trybowych i pasowych, wprawiając jednocześnie w ruch owe 15 pił w 2ch ramach osadzonych, trąc tym sposobem razem dwa kloce. Tak koło wodne jak i inne części składające tę maszynerję, łatwo rozebrane być mogą i przewiezione. Nabywcy Maszynerja ta oddaną zostanie w dniu ostatnim Września r.b.; dotąd bowiem tartak czynnym będzie. Wiadomość w Kantorze Informacyjnym przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 368.

W dobrach Zameczek pod Opocznem, do sprzedania razem lub częściowo 100 korcy WYKI nasiennej szarej, tegorocznego zbioru, po rsr. 3 korzec; adres Pocztą przez Opoczno, do Rządcy dóbr Zameczek.

Na nadchodzącą porę wiosenną przysposobiłem bardzo wiele rozmaitych **UBIORÓW** Damskich, z najnowszych materjałów zagranicznych, w tych czasach sprowadzonych, jako to: Burna à la Rachel; Płaszczyki Jenny Lind; Okrycia La Vallière; Kaftaniczki; Kamizelki; Mantyle w rozmaitych gatunkach i fasonach; także Czepki i Kapelusze podług najnowszych modeli paryzkich; oraz Kwiaty paryzkie, jakoteż wyrobione w mojej własnej fabryce, a wszystko ustanowiłem po cenach stałych niezmiennych i umiarkowanych, przy ulicy Krako:-Przedmieście wprost Bernardynów, pod Nr 447, i przy ulicy Miodowej pod Nr 486.— *Dziechciński.*



OSTRYGI świeże Holsztyńskie, nadejdą jutrzejszą pocztą do Składu Win i Korzeni, Edwarda *Koelichen*, przy rogu ulicy Długiej i Przejazd pod Nr 565 i 6.

Do tegoż Składu nadszedł transport MINOGÓW Elblągskich, ŁOSOSIA wędzonego i ŚLEDZI holenderskich.

DOBRA w pow: Siedleckim Gub: Lubelskiej położone, odległe od Warszawy mil 10, od szose mila 1, mające rozległości włók 100 w glebie żytnej, wysiewu oziminy korcy 300; las na miejscowe potrzeby wystarczający; łąki i pastwiska na utrzymanie owiec 1500; bydła 150; młocarnię i sieczkarnię nowozaprowadzone, młyn na rzece; propinację w 3ch karczmach, z inwentarzami i remanentami, są do sprzedania z wolnej ręki lub wydzierżawienia. Wiadomość u Jędrzejewicza Patrona Trybunału w Warszawie pod Nr 565 ulica Długa, i w Kancellarji Rejenta Dzięciałkiewicza.



Przy ulicy Bagno pod Nr 1244, w domu Machonbauma, są różne **MEBLE** do sprzedania za najpomierniejszą cenę. Bliższa wiadomość powziąć można na miejscu.

Do Magazynu Strojów Damskich E. Dobrskiej, wprost Kościoła XX. Reformatów, potrzebne są bezzwłocznie PANNY uzdatnione do szycia kapeluszy słomkowych.— Tamże rozpoczęto już pranie i przerabianie wszelkich tego rodzaju Kapeluszy, po cenie bardzo umiarkowanej, przy najdokładniejszem wykończeniu.

OGRÓD obszerny, 40,000 łokci kwadratowych mierzący, jest każdego czasu do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość przy ulicy Nalewki Nr 2244 *a*, w składzie Mydła.

POKÓJ Kawalerski, jest do najęcia od Wielkiej-nocy przy familji, przy ulicy Krzywe-Koło Nr 181, na 2m piętrze od tyłu. Wiadomość tamże.

W domu przy ulicach Freta i Sto-Jerskiej pod Nr 274, są do wynajęcia od ulicy Sto-Jerskiej następujące LOKALE: 1) od Wielkiej-Nocy r. b. na 1m piętrze od frontu 4 Pokoje z kuchnią angielską, oraz kilka pomniejszych mieszkań; 2) od Sgo Jana Lokal parterowy, w którym dotąd korzystnie Kawiarnia istnieje. Lokal ten może być przeistoczony na kilka sklepów do różnych procederów, dla Chrześcian i niechrześcian na 2 piętrze od frontu 5 Pokoi z kuchnią angielską. Do tych lokali należą Piwnice i Drwalnie. W tym domu jest bardzo dobra woda do picia. Wiadomość na miejscu u Stróża, oraz u Właściciela domu, przy ulicy Podwal Nr 525 na 1m piętrze, wchodząc w bramę po lewej stronie.

Syndyk ostateczny massy upadłości B. J. Adelberga.— Na skutek upoważnienia Trybunału Handlowego w Warszawie, w d. 29 Lutego (12 Marca) r. b. udzielonego, Syndyk podpisany podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 19 (31) Marca r. b. o godz: 5tej po południu, w Trybunale Handlowym w Warszawie, w domu pod Nr 549, posiedzenia swoje odbywającym, przedane będą przez publiczną licytację, przed W. Janem *Grabowskim* Sędzią Komissarzem odbyć się mającą, AKTYWA massy upadłości Benjamina-Józefa *Adelberga*, a to za gotowe zaraz na miejscu płacić się mające pieniądze. Stan Aktywów jak niemniej warunki kupna i przedaży, w Kancelarji Trybunału Handlowego u Wgo Wiktora *Andrychiewicza*, Podpisarza tegoż Trybunału, przejrzane być mogą.— Ludwik *Zaleski*, Mecenas.

We wsi Jazgarzewie, w Pow: Warszawskim, w blizkości m. Piaseczna, odbędzie się w d. 1 Kwietnia r. b. o godz: 12 w południe, w Kancellarji miejscowego Proboszcza, głośna licytacja, na jednoroczne wydzierżawienie PROPINACJI.

Na żądanie Pełnomocnika nieobecnych SSrów i upoważnienia Prezesa Trybunału Warsz:, sprzedane zostaną przez publiczną Licytację, w Warszawie w domu pod Nr 2677, w dniu 14/26 Marca r. b. o godz: 10ej z rana, ruchomości do spadku po Józefie Dąbrowskim należące, jako to: Precjoza, Meble, Garderoba, Bielizna, dwoje Skrzypców, Nuty, Książki i tym podobne przedmioty.— Jan *Dzięciałkiewicz*, Rejent K. Z. G. W.

OGRÓD owocowo-warzywny, przeszło 10 morgów nowop: obszerności, mający znaczną ilość drzew owocowych i roślin kwiatowych, na lewej stronie Wisły, o wiorstę od Rogatek położony, może być w kilkoletnią dzierżawę, za mierną cenę oddany Osobie, która z profesji jest Ogrodnikiem, i tam by sobie zamieszkać życzyła. Wiadomość przy ulicy Przechodniej, w Kantorze Pana Lessera Levy, Bankiera.



Rsr. 10 Nagrody, kto odniesie lub wskaże posiadacza zgubionego w d. 14 b. m. ZEGARKA złotego, pochodzącego z fabryki Patek Phillip et C°, krytego, na obu stronach kopert rzeźba, na 8 kamieniach, cylinder, na kapslu złotym Nr 4917. Ostrzega się przytem, iż ku wynalezieniu tej zguby, potrzebne przedsięwzięto kroki; jeżeliby zatem Znalazca, za powyższą nagrodą, nie złożył takowego, w razie dostrzeżenia, do prawnej odpowiedzialności pociągniętym będzie. Powyższa nagroda odnoszącemu znaleziony Zegarek lub temu kto wskaże Znalazcę w Redakcji Gazety Policyjnej, wypłaconą będzie.



Dnia 19/31 Marca r. b. o godz: 4 z południa, sprzedaną będzie w miejscowym Trybunale, drogą działów, NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie za rogatkami Wolskiemi, pod Nr 3106 *c c*, przy ulicy Młynarskiej, na gruncie czynszowym położona, od zniżonego szacunku rs. 1094 k. 16½. Vadjum do licytacji rs. 300. Bliższa wiadomość w Kancellarji Pisarza Tryb: Wydz: 3, lub u Chróścickiego Adwokata, Nr 1771 przy ulicy Sto-Jerskiej.



DOM murowany parterowy, z obszernym dziedzińdzińcem i szopami na skład wapna, desek, i innych materjałów budowlanych, pod Nr 2795 przy ulicy Dobrej, w blizkości mostu i Wisły, w którym ś. p. Wincenty Bednarski takiż handel utrzymywał, jest do wydzierżawienia każdego czasu; wiadomość u właścicielki domu tamże mieszkającej.— Tamże dowiedzieć się można o nabyciu drzewa budulcowego i meblowego, po bardzo zniżonych cenach.



Dnia 16 b. m. w przechodzie ulicą Przechodnią, Senatorską, Miodową i plac Krasińskich, zgubiono PUGILARES stary z skórki ciemno-zielonej, w którym znajdowało się w 2ch biletach Rsr. 20, przytem Konsens Propinacyjny na imie Sobolewskiego, 2 Kontrakta na zakupione 1000 garncy wódki od WW. Płonczyńskich, oraz Kwity od zapłaconych podatków, i różne Konotatki. Uprasza się łaskawego Znalazcy o oddanie Pugilaresu z papierami, zaś rubli 20 niech sobie zatrzyma w nagrodę; a za oddanie Papierów z pugilaresu pod Nr 484, do Szynku, otrzyma rsr. 3 jeszcze nagrody.

Dwa POKOJE, na 1m piętrze, przy ulicy Miodowej pod Nr 496, są do najęcia od Wielkiej-nocy. Wiadomość pod tymże Nr, w Fabryce Luster.

Z powodu wyjazdu, są do odstąpienia od Wielkiej-nocy, dwa POKOJE z meblami i Kuchnią angielską, przy rogu ulicy Elektoralnej i Orlej, nad Cukiernią Waltra, na 2m piętrze od frontu, drzwi na prawo przy oknie, pod Nr 748.



W handlu niżej podpisanego, przy placu Krasińskich, przy bramie Ogrodu Krasińskiego, w domu Nro 549 *a*, otworzonym został SKŁAD CUKRU z fabryki Hermanów.— W tym Składzie znajduje się Cukier jedynie tylko fabryki Hermanowskiej, rafinad w najlepszym gatunku, z wyłączeniem wszelkiego Cukru w innych fabrykach krajowych wyrabianego. Przedaż na głowy lub kamienie, odbywa się w każdym czasie. — Jan Bryliński.



Przy ulicy Marszałkowskiej w domu pod Nr 1372, dawniej W. Pruszaka, są do sprzedania: FAETON na leżących resorach, z 4ma kołami zapasowemi, mało używany; KOCZ na leżących resorach z fordechem, z 4ma kołami zapasowemi, nowo wyrestaurowany; KARETA podwójna na resorach stojących stalowych do podróży wygodna; WÓZ roboczy na żelaznych osiach; 2 pary Szorów angielskich nowych, Chomonta krakowskie, Siodło z munsztukiem i trenzlą.

Do Magazynu Pana Dziechcińskiego, potrzebne są **PANNY**, uzdatnione i podręczne do Sukien, Strojów i Kwiatów; także potrzebna jest Panna uzdatniona, aby mogła wychodzić do Sklepu, ulica Miodowa Nr 486.

Do sprzedania za bardzo mierną cenę dwa KANDELABRY na postumentach złoconych, 3 łokcie wysokości mające. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1055 *e*, w oficynie po prawej stronie na 1m piętrze.



KOŃ wierzchowy, jest do najęcia w dnie pogodne. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Trębackiej, w Sklepie żelaznym Pana Zazimoskiego pod Nr 629.

Fabryka Wyrobów Nowego Srebra i Miedzi, Fryderyka *Hartmann* w Warszawie przy ulicy Królewskiej Nro 1076, poleca Szano: Publiczności swe wyroby: **ŁYŻKI, ŁYŻECZKI** do kawy, **NOŻE**, WIDELCE, LAMPY, PUSZKI, i t. p.; jak również wyroby miedziane, Aparaty gorzelniczе, i do Cukrowni, Naczynia kuchenne, Formy do ciast w najnowszym guście, nowe MIARY rossyjskie, mosiężne i miedziane; Rury ołowiane podług miary obstalowane, wyrabiają się za pomierną i stałą cenę; przyjmuje oraz wszelkie obstalunki w tym rodzaju metalu, zaręczając za dokładne i wczesne uskutecznienie, jak również długą trwałość swych wyrobów.



KARETA dawnym fasonem, lecz mocno i trwale zbudowana; zdatna do dalekich podróży, do nabycia za pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej pod Nr 780 *a*, u W. Tarczewskiego.

MAGAZYN CH. ZWEIGBAUM,
przy ulicy Miodowej.

Gdy ogłoszona przezemnie Wyprzedaż, tylko przez 8 dni kontynuowaną będzie; donoszę Szanownej Publiczności, że Sklep na Wyprzedaż przeznaczony, na dwa dni zamkniętym został, a to dla ukompletowania onego znacznym zapasem wszelkich Towarów, których dla braku miejsca pomieścić nie mogłem, i które od d. 22go b. m. to jest od **Poniedziałku** rano począwszy, wyprzedawać będę po cenach znacznie zniżonych stałych. — Ch: *Zweigbaum.*



KARETA podwójna Wiedeńska, na wiszących resorach, z pakunkiem, mocno zbudowana, jest do sprzedania w Hotelu Niemieckim. Bliższa wiadomość u Szwajcara w bramie.



Dnia 18 b. m. w południe, wybiegłszy za psami z domu, zabłąkał się WYŻEŁEK ang:, pół roku mający, biały, łebek i uszy kasztanowate ciemne, strzałka wązka biała na czole przedzielone, od ucha ciemna łatka schodzista pod szyję, na grzbiecie i przy ogonie miał łatki również ciemne kasztanowate; nazywał się CIKO. Kto go odda pod Nr 1115, na 1sze piętro, przy ulicy Walicków, otrzyma rubla sr. nagrody.

Z Kantoru Zleceń przy ulicy Wierzbowej Nr 473 c.

Wystawiony WEXEL na Rsr. 1,800, prolongowany do 15go Kwietnia r. b., zagubiony został dnia 23 Lutego r. b., przy ulicy Krako:-Przedm:. Znalazca raczy go oddać do Kantoru Zleceń, gdzie otrzyma 3 ruble nagrody.

NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie przy ulicy Freta pod Nr 250, na gruncie dziedzicznym położona, w drodze działów, jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa. Wiadomość u Właściciela na 2m piętrze od tyłu.

OSOBA w średnim wieku, opatrzona chlubnemi świadectwami, życzy przyjąć obowiązek w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1326; zastać ją można od godziny 9 do 3 po południu.

Dwie uzdatnione PRASOWACZKI, mogą znaleść zatrudnienie w Zakładzie S. Smitha, na Krak:-Przedm: Nr 415, w domu Hr. Potockiego. Wiadomość w Sklepie.

OSOBA w młodym wieku, uzdatniona w robotach, szyciu sukien, lub Zarządem Gospodarstwa, życzy w jakim domu przyjąć obowiązek. Można ją zastać w każdym czasie u P. Ukaskiej, przy ulicy Chłodnej i rogu Białej pod Nr 761.

POKÓJ obszerny, suchy, z pięknym widokiem, jest do wynajęcia przy familji bezdzietnej, dla Osoby płci żeńskiej, od Wielkiej-nocy, za pomierną cenę. Wiadomość przy Ordynackiem, w domu Zdrowia zwanym, na 1m piętrze, wchodząc po lewej stronie ze wschodów.— Tamże powziąść można wiadomość o FORTEPJANIE do najęcia.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 7.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Spis wojskowy. Dwóch Aniołów. Wesele w Ojcowie.*— Jutro, *Zaręczyny przed frontem.*

Za dojściem wiadomości o wystawieniu w niektórych miejscach wyrobów, jakoby z mej fabryki pochodzących, zmuszony jestem niniejszem uprzedzić, że wyroby moje cechą fabryczną, t. j. herbem Królestwa opatrzone, nie ulegają wątpliwości. Przytem mam zaszczyt zawiadomić, że obecnie w następujących miejscach są do nabycia po cenach fabrycznych wszelkie Probierze stu-stopniowe do wódek i piwa, oraz Ciepło i Zimnomierze, z mej fabryki pochodzące; mianowicie: u WWPP. Korytyńskiego w Hrubieszowie; Możdżeńskiego w Kielcach; Szumilina w Częstochowie i Lublinie; Dobrzańskiego w Płocku, i Holenderskiego w Suwałkach.— J. *Pik*, Optyk m. Warszawy, ulica Miodowa.

Cyklorama (w Sali Tow: Warsz: Dobroczynności) od w pół do 5ej godz: po południu do 6ej. Ceny: pierwsze miejsce kop: 62½, drugie kop: 32½.

Kosmorama na placu na Ogrodem Krasińskich, jest codziennie do widzenia, od godz: 8 rano, do 5 wieczór.



OSTRYGI świeże Holsztyńskie duże, i MINOGI Hamburgskie, nadejdą jutrzejszą pocztą do Handlu Jana *Riedel*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477 lit: B.



Dwa **SŁONIE** samiec i samica, nadzwyczajnej piękności, urodzone w Królestwie Tygrée w Afryce, są codziennie do widzenia od rana do wieczora na Nalewkach w budzie, wprost Ogrodu Krasińskich; gdzie 3 razy dniem odbywać się będzie ich karmienie i rozmaite sztuki przedstawiać będą, rano o godz: 11, po południu o 3ej i 5ej, przy oświetleniu. Cena 1go miejsca 25 kop:; 2go kop: 15; 3go kop: 7½.
C. W. *Schmidt.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warsz: d. 9 (21) Marca 1852 r.— Starszy Cenzor, Radca Dworu L. T. *Tripplin.*